N^ER 149

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Grudnia v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

W gazecie handlowey czytamy: „Prowincye Litewskie, tudzież Inflanty, Estonia i Kurlandya, należą do tych części rozległego Państwa Rossyyskiego, które nie były jeszcze zwiedzanemi we względzie geognostycznym. Przeszłego lata zrobiono tego początek, a w następném znowu te roboty będą przedłużane. Dway urzędnicy górnictwa, razem z P. *Ulmanem*, dyrektorem jeneralnym górnictwa Królestwa Polskiego i obywatelem litewskim P. Kamerjunkrem *Lachnickim*, objechali już znaczną część tych prowincyy. Głównym celem ich śledzeń było wyszukanie soli i różnych minerałów, i chociaż jeszcze znakomitych nie otrzymano odkryć, prócz żelaza, ale we względzie naukowym zebrano rzeczy wcale godne uwagi. Dają one nowe pojęcia o formacyi tego rozległego, większą częścią w równinach położonego, kraju i przyległych prowincyy: i może się okazać, że jest podobieństwo z *Finlandyą* i *Skaniją*. Dla systematow geognostycznych, szczegółowe opisy równin północno-wschodnich do pasma Uralu, powinny bydź tém większey wagi, że badacze dotąd naymniey mieli sposobności je poznać. O wypadkach tego rozległego śledzenia górniczego, dla wiadomości powszechney publiczności będą umieszczane doniesienia w dzienniku górniczym, wydawanym przez Departament Górnictwa i robot solnych. Tu zaś nie sądzimy rzeczą mniey właściwą umieścić krótkie doniesienie, dla ścisłego związku rzeczy tey z handlem i fabrykami.„

Francya.

Paryż dnia 8 grudnia.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Monitor umieścił w całości notę X. *Infantado*, z rozkazu Króla Hiszpańskiego posłom zagranicznym podaną. Datowana jest w Eskuryalu d. 5 listopada i brzmi jak następuje: „Nayjaśnieyszy Król Pan móy, widział nie bez naywiększego zdziwienia i naygłębszey boleści, jak nieszczęśliwie wszystkie rozporządzenia są wykładane, które mu roztropność i mądrość dla dobra i szczęścia jego ludow doradzają. Rząd J. K. M. oparty jest na zasadach, nie na osobach; i jak zasady te sprawiedliwość mają za podstawę, tak też głęboko w sercu J. K. M. są wyryte. Jego ministrowie są i nie przestaną bydź organami jego wolney woli, którey ograniczać, ani ścieśniać nie mogą, obowiązani będąc wykładać i ogłaszać ją podług rozkazów. które otrzymują. System rządu nie zmienił się, pomimo, że okoliczności i inne ważne powody, zmiany konieczney osób wymagały. Przeciwne twierdzenie obrażałoby charakter Króla, Pana mojego, i boleśnie raniłyby jego serce. N. Pan przejęty nayszczerszą przyjaźnią dla Wysokich Sprzymierzeńców swoich, nie chce ani teraz, ani kiedybądź, zmieniać przyjacielskich z nimi stosunków. Zewnętrzna polityka jego jest niezmienna. Uszanowanie, szacunek i sprawiedliwe sprzyjanie, które przyjacielskim mocarstwom jest winien, mają źródło w jego wdzięczności i przekonaniu, nie zaś w czyichbądź widokach prywatnych. Stosunki te, w każdym względzie trwać nie przestaną; a Król Jmć ubliżyłby znaney prawości i bezstronności swoich Wysokich Sprzymierzeńców, gdyby sądzić chciał, że zamiary ich są przeciwne, lub że przez wzgląd na pojedyncze osoby, (z których losem los Monarchii i zasady jey rządu nie są połączone, i połączone bydź nie mogą) związki przyjaźni osłabiać lub nawet zrywać się miały. Król z woli Boga na czele wielkiey monarchiczney rodziny hiszpańskiey postawiony, poznawać może lepiey niż kto inny prawdziwe interessa i środki, których dla zaradzenia długo znoszonym nieszczęściom potrzeba było użyć. Byłoby zbytecznie, gdyby zapewniał, że się w ciągu rządzenia swojem państwem, z drogi, jaką mu te względy i pobudki (jedyne przewodniki jego postępowania) przepisują, nigdy nie oddali. Jest wyraźnym rozkazem N. Pana, abym przesłał tę notę, którey celem jest wystawić zamiary N. Pana w prawdziwem świetle.“

Wydobyto z głębi morza okręt, który z dzikiemi, do Sztokolmu przeznaczonemi zwierzętami, niedaleko Calais zatonął. Za same skóry utonionych zwierząt, zapłacono 5000 fr.

Piszą z Berlina, że wielu, w Prusach mieszkających sukcessorów emigrantów francuzkich, w zamiarze odzyskania wynagrodzeń, do Francyi wyjeżdża.

Ponieważ jeszcze wiele towarów francuzkich z hiszpańskiemi znakami, dla pewnieyszego odbytu do Peru jest wysyłanych, przeto dziennik handlowy przestrzega, że przesyłający, na niebezpieczeństwo straty się narażają, gdyż wszystkie towary hisspańskie w Peru podlegają konfiskacie.

Pod Namur, stoczona była niedawno formalna bitwa między celnikami niderlandzkiemi a francuzkiemi kontrabandzistami, z których jeden śmiertelnie został raniony.

Pan *Blein* wraz z kilku innymi uczonymi, ogłosił wydawanie pisma: Revue germanique, które, to, co w niemieckich pismach peryodycznych jest nayważnieyszego i naylepszego, umieszczać będzie. W prospekcie zachwala francuzom Niemcy, jako prawdziwą oyczyznę głów myślących, i dodaje, że każda niemiecka chata wieśniacza, ma wyborną bibliotekę.

(*z Monitora Warszawskiego.*)

Grzegorz *Mac Gregor*, tytułujący się jak wiadomo, Kacykiem Poyais czyli, Nowey Neustryi, werbując osadników do swey kolonii przytrzymany został d. 3 b. m., stawiony przed sądem, i nazajutrz do więzienia Force zaprowadzony.

Jeden z naszych naybiegleyszych rzeźbiarzy P. *Bra*, autor pięknego posągu *Aristodema*, zdjął dnia 29 listopada w gipsie popiersie jenerała Foy. Podług tego to wiernego wzoru, zdjętego z rysów naturalnych, nim je śmierć koniecznie zmienić musiała, młody artysta, wsparty swojemi wspomnieniami i natchnieniem geniuszu, wyryje na marmurze rysy wielkiego mówcy, którego Francya świeżo utraciła.

Odebraliśmy, mówi *Etoile*, następujące szczegóły o położeniu polityczném i handlowém Rzeczypospolitey Buenos-Ayres i Brezylii. Od początku roku Buenos-Ayres jest siedliskiem Kongressu-Jeneralnego, na który zebrali się wszyscy deputowani prowincyy południowych, z tey strony *Andów*; te prowincye dawniey składały vice-

królestwo *Buenos - Ayres*; dziś zowią się Rzecząpospolitą prowincyy połączonych nad rzeką de la Plata. W tém połączeniu nie są jeszcze objęte cztéry prowincye wyższego Peru z tey strony *Desaguadero*. Te prowincye zaymował jenerał Olanetta przed swoją porażką, któremu kogres jeneralny, na wzór jenerała Sucre, który je zawojował, pozwolił utworzyć z nich osobny kray, lub połączyć je z wielko-rządztwem Lima, lub de la Plata. Dotychczas nie ma jeszcze odpowiedzi od tych ludów. Paraguay, do dnia dzisieyszego, była zawsze oddzielną. Naczelny dowódzca tego kraju niedozwala mieszkańcom mieć związków z pogranicznemi krajami, i wszystkich cudzoziemców zatrzymuje jako jeńców, wyjąwszy anglików, których wypuścił na wolność na wstawienie się jeneralnego konsula angielskiego. Prowincya Monte-Video wkrótce ma się dostać pod władzę swoich własnych mieszkańców, z których jedna część podniosła bunt przeciw brezyliyczykom przed kilką miesiącami; w tey chwili większa część kraju jest pod bronią, dla utrzymania swoich praw przeciwko woyskom cesarstwa, i prosi o pomoc i posiłki u rządu Buenos - Ayres. Co do stosunków zewnętrznych, Stany Zjednoczone i Anglia utrzymują ministrów sprawujących interessa przy rządzie prowincyy połączonych rzeki de la Plata, którego władza wykonawcza jest w Buenos - Ayres. Te same Państwa utrzymują tam także konsulów handlowych. Holandya przeznaczyła również swojego jeneralnego konsula do Buenos - Ayres w osobie Pana *Vermoelen*, Prussy zaś w osobie Pana *Schönburg*. Dotąd kupcy wszystkich narodów są przyymowani w Buenos - Ayres tak dobrze, jak mieyscowi, bez żadney różnicy w opłacie cła od towarów. Co do opłat portowych, statki angielskie płacą tylko połowę tego, co innych narodów, a to stosownie do osobnych umów zawartych z Anglią. Mamy w Buenos - Ayres kilka statków francuzkich. Nasz handel uważany jest tak jak wszystkich narodów, Anglią wyjąwszy. Brezylia, przez swoje położenie geograficzne, daje wszystkim narodom europeyskim nieskończone korzyści tak do handlu jako i wygody portowey. Ten kray będąc w przyjaźni z zagranicznemi mocarstwami, da im mieysca schronienia bezpieczne i pewne do wszelkiego rodzaju potrzeb i naprawy. Jego główny port, Rio-Janeiro, powinien być uważany przez żeglarzy francuzkich, jako dobra stacya na morzu. Żegluga do Indyów jest nader ważna, i tylko dwie drogi do nich prowadzą: około przylądka Horn, albo też około przylądka Dobrey Nadziei. W każdym razie Brezylia jest im pobliską. *Kap* należy do anglików, którzyby mogli wzbronić użycia go do odpoczynku. Brezylia zastępuje korzystnie ten niedostatek, i Rio-Janeiro, ze swego położenia udziela wszelkiey pomocy statkom i okrętom francuzkim, które okrążać mają jeden lub drugi z wymienionych przylądków. Anglicy domagają się ponowienia na lat 15 przymierza handlowego, zawartego w roku 1810 między Anglią i Portugalią. Jeżeli im to będzie przyznane, otrzymają nad nami znaczną korzyść. Płacić tylko będą 15 od sta, my zaś 24 od sta płacimy. Brezylia daleką jest od tego, aby znała swoje właściwe interessa; jeźli wszystkich zarówno uważać nie będzie, narobi sobie wielę nieukontentowanych."

(z *Gazety Börsen Halle*).

Wczora Król Jmć dał prywatne wysłuchanie P. *Marchangy*.

Donoszą z *Madrytu*, że P. *Zea* otrzymał 10,000 s. na podróż, i wnet uda się do Saxonii.

Podług listów z *Rio*; zawarte już zostało przymierze handlowe z Austryą i Francyą, ale ogłoszenie jego nastąpi po otrzymaniu z *Lisbony* ratyfikacyi niepodległości.

Z Antwerpii przysłano także pieniądze na składkę dla familii jenerała *Foy*.

Poczta ostatnia ze Włoch przywiozła wiadomość, że ajent kolumbiyski P. *Tejada*, wezwany został od Stolicy świętey, iżby się zbliżył do Rzymu dla kończenia układów: wiadomo bowiem, iż on dawniey, na żądanie posła hiszpańskiego był oddalony, i że układy z nim były przerwane.

Dzisieysza gazeta *J. de Paris* wyraża. „Wczora wieczorem po otrzymaniu naynowszych wiadomości z Hiszpanii, rozeszła się pogłoska, że Król Jmć hiszpański zezwolił na niepodległość osad amerykańskich.

Podług gazety *Etoite* pożar w *Eskuryalu* wszczął się przez niedbalstwo służących i miał zrządzić szkody w draperyach i meblach na 80,000 franków; podług zaś ostatnich wiadomości szacują te szkody na trzy miliony realow.

(z *Gazety Journal de Deb.*)

Donoszą z *Rzymu*, iż na żądanie obcego rządu, policya zabrała papiery Xiążęcia *Montfort* (Hieronima *Bonopartego*) w zamku samotnie stojącym w okolicach *Fermo*, na brzegach morza adryatyckiego, gdzie ostatnie lato przepędził. Pani *Murat* żądała pozwolenia osiąść w *Rzymie* ale jey odmówiono. Nakoniec hrabia *St. Leu* (Ludwik *Bonoparte*) *Rzym* opuścić zamyśla, i osiąść we *Florencyi*: ale nie mógł jeszcze znaleźć kupca na swój pałac w *Rzymie*.

Składka dla dzieci jenerała *Foy* wynosi dzisia 392,243 fr. 25 cent.

(*z Gaz. Jour. de Francf.*).

Oto jest wyrok, wydany przez sąd królewski w sprawie gazety *Courrier-François*: „Zważając sąd, że większa część artykułów gazety *Courrier - François*, zaskarżonych przez pismo prokuratora jeneralnego, są naganne w swey formie, lecz w gruncie nie mają tego charakteru, aby ubliżały uszanowania, winnego dla Religii stanu: że w prawdzie wiele innych artykułów okazuje ten charakter, lecz, że nie są tak liczne i były ułożone z powodu pewnych okoliczności, które mogą bydź uważane, jako łagodzące; zważając, że te okoliczności wynikają szczególniey z wprowadzenia do Francyi korporacyy zakonnych, prawem zabronionych, równie, jak i z nauk ultramontańskich, głośno od niejakiego czasu, opowiadanych, przez część duchowieństwa francuzkiego, a których rozszerzanie mogłoby wystawić na niebezpieczeństwo swobody obywatelskie i religijne Francyi: oświadcza, iż nie znayduje przyczyny do żądanego zawieszenia gazety *Courrier-François*: jednakże zaleca wydawcom i redaktorom, izby na przyszłość byli uważnieyszymi.

ANGLIA.

Londyn d. 3 grudnia

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

W Kartagenie spodziewano się przybycia floty hiszpańskiey. Z tego powodu rozszerzono wszędzie trwogę, a półkownik *Reinbold*, rodem niemiec, pomnożył osadę półkiem swoim, zwanym „Terdores de la Guardia."

Z raportu kommissyi, przez kongres mexykański wyznaczoney, pokazuje się, że dochody tey rzeczypospolitey, w roku bieżącym, wynoszą 12,377,371 piastrów, a wydatki 10,292,637 piastrów.

Colombiano umieszcza ciągle wyjątki z rozpraw kongresowych w Bagota. Między innemi donosi, że woysko tey rzeczypospolitey w czasie pokoju, przynaymniey 12,0 o ludzi wynosi, i że liczba ta już do samego osadzenia miast portowych koniecznie jest potrzebna.

Naynowsze wiadomości z Mexyku z d. 2 października donoszą, że choroba, która dawniey brzegi tego kraju pustoszyła, już do samey stolicy doszła, i w przeciągu jednego tygodnia, tysiąc ludzi zgładziła.

— Dnia 9 —

(*z Gaz. Hamb. Börsen Halle*).

Podług wiadomości, otrzymanych z *Korfu* pod d. 9 listopada, Ibrahim przybył do *Nawarino*, zostawiwszy małą załogę w *Trypolizza*. Hrabia *Porro*, który od roku utrzymuje się *w Nauplion*, do-

nosi pod d. 27 września, że ta twierdza opatrzona jest na dwa lata we wszystkie potrzeby.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 29 grudnia
(*z Gazety Warszawskiey*)

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz Wschodni* pod d. 28 października donosi: „Podług ostatnich wiadomości z wyspy *Rhodus*, połączona flotta ottomańska płynęła d. 21 października około tey wyspy, udając się do przeznaczonego mieysca. Woysko lądowe zostaje pod dowództwem *Muharema Beja*; któremu polecono stanąć pod *Missolungą* i oświadczyć *Putai Ali-Reszyd-Mohemetowi* Baszy, aby tę twierdzę we trzech miach zdobył, bo inaczey obeymie po nim dowództwo woyska. Flotta ottomańska płynąc do Morei wysadzi 2,000 woyska na *Kretę*. Znayduje się na niey 1,000 jazdy i 10,400 piechoty. Donoszą z *Modon* pod d. 13 października, iż *Ibrahim* basza ciągle odnosi zwycięztwa. Dnia 29 września zdobył szturmem małą twierdzę *Kiparisia*, na wzgórku między *Zacoceia* i *Napoli di Malvasia*; kazał wyciąć 1700 żołnierzy z dwoma wodzami i inne znayduiące się tam osoby. Gdy *Ibrahim* basza ogniem i mieczem niszczył prowincye przyległe *Mayna*, dawney Sparcie, tymczasem pułkownik *Fabvier* na czele 3,000 greków w towarzystwie dowódców *Londo* i *Zaimi* uderzył na *Trypolizzę*; lecz *Mehemet-Ali*, krewny baszy Egiptu, dowodzący jazdą, zostawioną przez *Ibrahima* baszę, wpadł na nieprzyjaciela, ubił mu wiele ludzi, zabrał 2 piękne działa, i ścigał, o dwie mile.“

Korzyści w teraźnieyszey kampanii, przez *Ibrahima* baszę odniesione, przypisać należy, jak twierdzi Korrespondent norymbergski, człowiekowi, który jest duszą całey wyprawy, to jest jenerałowi *Boyer de Roberal*. Jest to ten sam, który w r. 1809 stłumił powstanie hessów przez *Schilla* i Xięcia brunświcko-oleśnickiego, w tyle armii *Napoleona* podniecone. Dostał się do niewoli w Hiszpanii, a gdy go tam *Napoleon* już dłużey używać nie mógł, posłał do Westfalii. Jest to zupełnie mąż ukształcony w szkole *Napoleona*, szczególnieyszey energii i biegłości; był on w głównym jego sztabie. Potrafi on jak *Cezar*, 4 lub 5 sekretarzy zatrudnić, przy czém zawsze para pistoletów nabitych leży na stole, jeśli po jego myśli nie idzie. Wszystko drży przed nim, a jego dzielność umysłu elektryzuje wszystko około niego; nie zna żadnego niebezpieczeństwa, żadney trudności. Jeniusz jego wszystkiemu zaradza, wszystko przewiduje i na wszystko znayduje środki zaradcze.

Dnia 27 b. m. zawinęły do *Tryestu* dwa okręty austryackie ze *Smyrny*. Kapitanowie ich donoszą, iż d. 11 b. m. niedaleko przylądka *Matapan* spotkali eskadrę grecką pod dowództwem admirała *Miaulis*.

Po wysadzeniu woyska w *Navarino*, kapitan basza popłynął z flottą swoją ku *Missolundze*, a flotta egipska stanęła w małey odległości od greckiey dla jey uważania.

WŁOCHY.

Rzym dnia 25 listopada.
(*z Gazety Warszawskiey*)

Dnia 20 b. m. (pisze *Diario di Roma*) Oyciec ś. ogłosił świętym kapucyna *Angelo d'Acri*. Po skończonym obrzędzie Jego Świątobliwość przypuścił do pocałowania nogi jenerała kapucynów *Lodovico da Frascati* i obu defensorów, adwokatów *Galeatti* i *Rosarini*.

Do nowych w tuteyszey stolicy postanowień przeciwko żydom, należy i to, iż odtąd wszelka umowa handlowa, zawarta między chrześcianami a żydami, ma bydź uważana za niebyłą. Deputacye przysłane od żydów w *Pesaro* i *Ferrara*, z prośbą o złagodzenie tych środków, a mianowicie o zniesienie prawa, zamykającego ich w części miasta zwaney *Gheto*, nie otrzymały wysłuchania i z niczem wrócić musiały. Słychać, iż naybogatsi żydzi w *Rzymie* i kraju papiezkim, wyniosą się za granicę, a rząd pozwoli im oddalić się bez żądania zwyczayney opłaty. Dla wzrostu przemysłu, wszyscy włóczęgi bez sposobu do życia, mają bydź żywieni w domach na wsi, lecz za to użyci będą do uprawy roli.

Słychać, iż Francya uzbroi dwie fregaty dla ukarania deja trypolitańskiego, za zabranie 4 okrętów kupieckich papiezkich.

Że teraz mniey, niż dawniey, cudzoziemców bawi w *Rzymie*, pochodzi to szczególniey z wysokiey ceny mieszkań. Za 5 lub 6 pokojów płaci się na miesiąc 50 luidorów.

Bracia *Riepenhausen* z Hannoweru, ukończyli zamówiony przez Króla angielskiego obraz, który podziwienie znawców wzbudza. Wysoki jest na 19, a szeroki na 30 piędzi rzymskich, i wyobraża Cesarza *Fryderyka*, Rudego, w towarzystwie Papieża *Adryana VI* i licznego orszaku, po koronacyi swojey z Watykanu do obozu przed zamek ś. Anioła jadącego, na placu ś. Piotra przez pospólstwo rzymskie napadniętego, któremu stryy *Henryk*, zwany Lwem, na pomoc śpieszy.

Dnia 19 jako w uroczystość ś. *Elżbiety*, patronki Królowey, ułaskawiono w Neapolu wielu węglarzów, skazanych dawniey za uczęstnictwo w rewolucyi roku 1821.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 8 grudnia.
(*z Gazety Warszawskiey*).

Połączona gazeta *Budy* i *Pestu* donosi z S. *Patak* pod dniem 2 listopada: „Winobranie w *Hegyallya* ukończone. Zebrane wino, co do gatunku niesłychanie nikczemne, a co do ilości niespodziewanie go mało. Toż samo rozumie się o winnicach w *Miszkolin*, *Erlau*, *Ermellek*. Kto inną razą potrafił sto beczek w piwnicy postawić, szczęśliwym się mieni, jeśli ich teraz 10 zebrał. I żniwa były także złe; w niektorych okolicach ledwie się zasiew wrócił. Również i zbiór siana był mierny. Dnia 27 października widzieliśmy szczyty gór naszych śniegiem pokryte. Do tego przyłączył się wiatr zimny; ztąd poszło, że nietylko wiele wołów i koni na łąkach, ale nawet kilku ludzi w polu zmarzło. Ten los także spotkał introligatora *Rosnyak* z *Pataku*.“

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 7 grudnia
(*z Gazety Warszawskiey*)

Niedaleko *Leydy* rozpadła się dnia 3 b. m. nagle ziemia, i cały dom pochłonęła. Następney nocy i nazajutrz zrana wyciągniono 8 ludzi z tego domu, z których dway byli lekko skaleczeni, a trzeci, człowiek stary, złamał rękę. W *Amsterdamie* d. 6 b. m. obalił się dom. Gruzy przysypały trzech znayduiących się ludzi, których jednak wkrótce, lubo pokaleczonych, wydobyto.

Listy z Batawii donoszą, iż Rajah z *Sulo* uderzył na oddział, złożony ze 40 żołnierzy, eskortujących 200,000 rupiy, które wieziono z Batawii do *Surabaya*. Ludzi zabito, a pieniądze zabrano.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 29 listopada.
(*z Korrespondenta Hamburskiego.*)

Dzisieysza *Gaceta* zawiera wyrok stanowiący, iż tam, gdzie będzie nie dostawało młodych ludzi stanu mieyskiego do stawienia rekruta, synowie szlachty będą obowiązani do losowania dla zupełnego wystawienia liczby rekrutów, w regimentach prowincyonalney milicyi.

Układy między posłami wielkich mocarstw a Xiążęciem Infantado ciągle się jeszcze odbywają, a teraz zaczął do nich należeć i poseł angielski, który dotąd był tylko widzem. Zawczora podał on notę, która tego jest prawie brzmienia: „Gdy wszystkie europeyskie mocarstwa z sobą się zgodziły na to, iżby Hiszpania niepodległość Ameryki uznała, i wszystkie w tey mierze jednego z Anglią są zdania, lubo wszystkie o szczegółach niektórych punktów inaczey myślą;

przeto pożądaną byłoby rzeczą, ażeby się rząd hiszpański skłonił do układów pojednawczych z dawnieyszymi swymi poddanymi zamorskimi; w przeciwnem zdarzeniu każde pojedyńcze Mocarstwo otwarcie weydzie z powstańcami w takie traktaty, jakie uzna za stosowne do swoich interessów." Xiążę Infantado odpowiedział, że niechce należeć do żadnego traktatu, przez któryby Hiszpania całkiem lub częściowie zrzekała się praw, jakie miała do swych posiadłości zamorskich. P. *Moustier* ze swey strony ma także nalegać na zapłacenie przypadaiących summ na Francyą i zagrażać wyprowadzeniem z Hiszpanii woyska okkupacyynego; jednakże ta pogróżka nie czyni wielkiego wrażenia; Rząd nasz byłby zadowolony, gdyby woyska francuzkie wyszły: gdyż uskutecznić wypłaty nie może, i nie wiadomo czy nawet będzie kiedy w możności: gdyż po uczynieniu zupełney redukcyi, pozostaje jeszcze rocznego *deficit* 200 milionów realów.

Zniesiony został system oczyszczenia, a na to mieysce mają nastąpić ułaskawienia.

Wiadomości Rozmaite.

Stolica Państwa Siamskiego, Bang-Cok jest stolicą tego wschodnio-indyyskiego mocarstwa. Prócz pałacu, niema znacznych gmachów, a między temi jest wiele takich, co wśród wody na palach stoją. Bogata jest w świątynie z wieżami wysmukłemi i u wierzchu wyzłacanemi. Część ludności mieszka ciągle na czółnach, które na rzece, miasto w wielu odnogach dzielącey, nieustannie krążą. Wszystkich mieszkańców liczą 150,000. Połowę ich składają chińczycy. Bang-Cok, jest jednem z nayznacznieyszych miast handlowych w całey Azyi.

We wsi *Lafaque*, w Departamencie francuzkim *Górney Ligery*, znayduje się kobieta, nazwiskiem *Carmies*, która się dnia 15 czerwca 1715 roku narodziła. Mieszka w domu zmarłego męża swego. Chociaż ma 110 lat i 5 miesięcy, jest jednak zdrowa i dokładnie odpowiada na wszystkie czynione jey zapytania. Utraciła wszystkie zęby, lecz ma jeszcze czarne włosy. Obdarzona naturalną wesołością, śpiewa często piosnki w łóżku, z którego dopiero od 2ch lub 3ch lat nie wstaje. Dzieci jey, wnuki i prawnuki, okazują naywiększą około jey troskliwość, przejęci będąc należnem uszanowaniem i chęcią zachowania jeszcze długo jey życia.

Lądowa siła zbroyna Anglii. Szczególnieyszym obowiązkiem sekretarza woyny i osad, jest, wydawanie rozkazów do zaciągów i uwolnień w woysku, rozstrzyganie i układanie planów do działań wojennych. Naczelny jenerał wykonywa wszystkie rozkazy, tyczące się organizacyi, karności i instrukcyi woyska, w granicach Wielkiey Brytanii stojącego. On także wydaje rozkazy do dowódców w osadach. Sekretarz spraw wewnętrznych ma staranie o organizacyi i służbie milicyi. Minister należący do rady, zwany sekretarzem woyny, znayduje się na czele administracyi wojenney. Inny jenerał, będący nieustannym członkiem gabinetu, zawiaduje tak osobami, jak potrzebami artylleryi i inżenieryi. Sekretarz administracyi wojenney i płatnik jeneralny woyska, zdają corocznie parlamentowi rachunek, który z naywiększą dokładnością przez wyznaczoną kommissyą jest roztrząsany. Jeśli okoliczności zachowania tajemnicy wymagają, w takim razie kontrolla parlamentu na czas niejaki jest odkładana. Sztab jeneralny składają feldmarszałkowie, jenerałowie, jenerałowie-porucznicy i jenerał-majorowie. Z 625 tych naczelnych oficerów było roku 1819 tylko 35 w czynney służbie. Wielka Brytania podzielona jest na 15 obwodów woyskowych: na czele każdego z nich znayduje się jenerał, któremu dowództwo i stosowna władza urządzenia jest powierzona. Woysko każdego obwodu składa jednę, lub więcey brygadę. Każdy półk piechoty ma swego jenerała; lecz gdy więcey jest jenerałów, niż półków, przeto zdarza się, iż w półkach obowiązki półkowników, majorów, a nawet kapitanów, pełnią, i jako tacy żołd pobierają. Prawie wszystkie półki, mają w czasie woyny po jednym batalionie; w czasie pokoju, mają ich po dwa, nawet po trzy. Gwardya konna dzieli się na gwardyą przyboczną i konną. Mundur pierwszey jest czerwony; drugiey granatowy. Gwardya piesza składa się z półku grenadyerów, każdy po 3 bataliony i dwóch półków szlacheckich, każdy po dwa bataliony. Gwardya królewska ma 6000 piechoty i 800 konnicy. W czasie ostatniey woyny miała Anglia 80 000 konnicy. Stan woyska w czasie pokoju jest następujący: 1) Konnicy 24 półków, razem 10 640 ludzi 2) Piechoty: 3 półki gwardyi Królewskiey; 81 półkow liniowych, razem 69 848 ludzi. 3) Inżenieryi: korpus inżenierów ma 203 oficerów; saperów i minierów 744. 4) Artylleryi 7935 ludzi. Zdobycz na nieprzyjacielu zyskana dzielona jest podług pewnych przepisów: Naczelny jenerał otrzymuje z niey 1200 części, jenerał porucznik 300, jenerał-major 450, półkownik 150 podpółkownik 100, major 80, kapitan 50, porucznik 20, sierżant 5 kapral 1 i pół a żołnierz prosty część jedną. Lord *Wellington* podał rządowi w roku 1814. spis własności publiczney, która się dostała w ręce anglików w Hiszpanii i we Francyi, a to w celu uzyskania przypadającey ztąd należytości, na summę 23 milionów franków wyrachowaney.

Eskurjal jest wieś o 6 i pół mil od *Madrytu*. Tam Król hiszpański *Filip II*, założył wspaniały klasztor, uiszczając się z ślubu, uczynionego roku 1557 podczas batalii pod *St. Quentin*. Zaczęto budować 1563, a skończono we 21 lat później. Na pamiątkę *ś. Wawrzyńca*, którego święto przypada 10 sierpnia, kazał Król ten dać budowli kształt *rosztu;* tudzież roszty wszędzie pomalować lub powyrabiać z kamienia i drzewa. Ta część budowli, co podobna niby do rękojeści, jest mieszkaniem dworu królewskiego, reszta ma mnóstwo dziedzinców, połączonych budynkami, co z góry patrząc tworzy figurę rosztu. W kościele tameczny są groby Królów. Budowa ta przez 4 Królów prowadzona, miała kosztować 5 milionów dukatow. Jest w niey do 5 000 okien, 900 drzwi i 1 000 kolumn. Mieszka tam 200 Zakonników *ś. Hieronima*, których Opat jest zawsze grandem hiszpańskim. Biblioteka tameczna, bardzo szacowana, w części zgorzała 1671.

Obserwacye meteorologiczne.	*Czas obserwacyi.*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
	d. 12 godz. 8 z rana	27 cal. 10,0 lin.	+ 3,5 stopni.	Wschodni.	Pochmurno
	d. 18 — — —	27 — 11,2 —	+ 3,5 — —	Południowy.	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 149

Wilno dnia 18 grudnia r. s. 1825 Roku.

Do oświeconych Obywateli Wołynia. odezwa umieszczona w piśmie petersburskiém rossyyskiém, pod tytułem: *Kartki Bibliograficzne*, wydawanéni przez Pana Köppena (1).

Wiadomo, z jakiém uniesieniem przyjęte było odkrycie xiędza *Majo*, który wsławił się wynalezieniem zatraconych xiąg Cycerona o Rzeczypospolitey (2). Kilkakrotne przedrukowanie tego dzieła, w bardzo krótkim przeciągu czasu, osobliwie zaś stereotypowane jego wydanie (3) dowodem jest, jak wielką literaci mieli potrzebę tego klassycznego dzieła.

Im więcey odkrycie xiędza *Majo* zwracało na siebie powszechną, a sprawiedliwą uwagę, tym rychley i nam wypada uczynić staranie, około wyszukania podobnegoż manuskryptu, którego kopija niegdyś znaydowała się na Wołyniu. Pierwszą wiadomość o tym, wielkiey wartości manuskrypcie, ogłosił Wawrzyniec Miller, w xiędze, wydaney przezeń we Frankforcie, w 1585 roku (4).

Obywatel wołyński, *Woyhowski* (słowa są Millera) z biblioteki na Wołoszczyznie, otrzymał przez wyborne manuskrypta, wtenczas, kiedy pokonany rządzca turecki Alexander (Lapucha) i kiedy Łaski Despotę osadził. W liczbie innych otrzymał on i *Libri Ciceronis de Republica ad Atticum.* Xięgi te pisane były złotemi literami na pargaminie, i zawierały się w okładce, przypieczętowaney pieczęcią nieznajomą, zapewne musiały kiedyś należeć do magnata jakiego, który je drogo cenił.

Recenzent getyngeński, donosząc (Gel. Anz. 1824, N. 44, c. 433—439) o odkryciu xiędza *Maja*, i wypisując słowa Millera, które nie raz już były wydrukowane, dowodzi, że Schmausz omylił się, twierdząc, że ten manuskrypt był niegdyś w kraju sameyże Wołoszczyzny: znaydował się on w bibliotece Soczowskiey, w Bukowinie, kiedy miasto Soczowa (Soczawa) stolicą było despoty Jakuba Bazylika albo Bazylidesa, znajomego jeszcze pod imieniem Jana Heraklidesa który uczył się w Wittembergu, Francyą i Niemcy objechał, i przez kilka lat, po sobie idących, opisywał manuskrypta w bibliotece watykańskiey. Tento, nadzwyczayny człowiek, może w czasie swych wędrówek i ów rękopism nabył, jeżeli ten do Multan pierwiey nie był przywieziony z Konstantynopola.

Cokolwiek było, Woyhowski otrzymał ten skarb drogi, około roku 1561, i na nas spada obowiązek, szukać go na Wołyniu, nie zrażając się bynaymniey niepomyślnémi dotąd usiłowaniami, otrzymania o nim dokładnieyszych jakichkolwiek wiadomości. Azaliżby oświeceni Obywatele Wołynia zechcieli ukrywać tę xięgę? Wcale nie: udając się do nich z prośbą, ażeby wyszukiwali manuskrypt Cycerona, nie tracimy nadziei, iżby zdarzenie, osobliwie zaś gorliwość szanownych miłośników prawdziwego oświecenia, nie odkryły nam manuskryptu, którego zatracenie możnaby poczytać za rzeczywistą szkodę dla literatury klassyczney, a zatajenie, występkiem przeciwko literaturze.

(1) Библиогр. Листк. 1825 N. 27.

(2) Tullii Ciceronis de republica quae supersunt edente Angelo Maio, Vaticanae bibliothecae Praefecto. Roma, in Colegio Urbano apud Burliaeum, 1822 LVI i 262 str. 4.

(3) M. Tullii Ciceronis de republica librorum reliquiae. E. Palimpsesto ab Angelo Maio nuper erutae, ad editionem Romanam diligentissime expressae. Editio Stereotypa. Lipsk in 16.

(4) Zeiler, Epistolische Schatzkammer 500 s. 579) (M. ab Jsselt, Sui temporis historia, p. 736.) Rabener, Amoenitates histor. philol. p. 431 sq.). Dowiadujemy się, że nie dawno o tey rzeczy pisał pewny professor krakowski; aleśmy dotąd nic pewnego o tém piśmie nie otrzymali.

UWIADOMIENIE.

O dalszém wychodzeniu Dziennika Wileńskiego.

Dziennik Wileński, od początku swojego, zawsze był pismem, poświęconém naukom i literaturze. W miarę pomnażających się nowych gałęzi prac uczonych; jak np. teraz poszukiwania sławiańszczyzny i historyi krajowey; powszechnego wzięcia się, do przemysłu, fabryk, gospodarstwa wieyskiego, i t. d.; w czém wszystkiém, szukanie oświecenia z nauk przez pisma peryodyczne, stało się nieodbitą potrzebą wszystkich klass ludzi: tyle nowych w świecie wynalazków: utworzenie się tylu nowych towarzystw i instytutów: w miarę więc pomnażania się wiadomości i nowych przystosowań nauk, pomnażają się naukowe potrzeby publiczności; w miarę tegoż pomnażania się Dziennik Wileński, aby mógł stać się pismem użytecznieyszém do potrzeb różnego stanu i powołania czytelników; wypada rzeczywista potrzeba je rozszerzyć, ile w kraju, gdzie żadne więcey pismo peryodyczne, naukowe, nie wychodzi.

Dla tych uwag, od początku roku następującego, 1826, Dziennik Wileński, bez odmiany w planie, w rozszerzoney tylko objętości, tojest: zamiast ośmiu, we czternastu i więcey arkuszach druku, z potrzebnemi do objaśnienia rycinami, wydawany będzie w takiém rozporządzeniu, ażeby różne gałęzie nauk i literatury, stateczniey mogły bydź w niém umieszczane, znacznieysze zaymować mieysce i uniknąć częstego przerywania artykułów: nadto, żeby w niejaki sposob mógł zastępować niedostatek u nas pism peryodycznych, szczególnym poświęconych przedmiotom. Układ jego będzie w oddziałach następujących:

I. *Historya i Literatura.*

Oddział ten składać będą: *Historya dziejów ludzkich:* krajowa i obca, dawna i nowsza, spółczesne wypadki i materyały do historyi—*Żywoty* i *Biografije* osób historycznych, ludzi sławnych i uczonych— Archeologija— Statystyka — Jeografija — Podróże — Prawo — Oświecenie — Pedagogija— Filologija— Sztuka pisania— Wymowa— Ekonomija polityczna— Handel i Przemysł — Moralność — Dobroczynność — Recenzye i t. d.

II. *Literatura Nadobna.*

W oddziale tym objęte będą: powieści, anekdoty, listy, rozmowy, obyczaje i charaktery, różne rodzaje poezyi, tudzież doniesienia o czynach chwalebnych, cnotach rzadkich, przykładach poświęcenia się dla miłości bliźniego, i t. p.

III. *Umiejętności i Sztuki.*

Rozprawy i wyciągi z dzieł nowych, nowe doświadczenia, postrzeżenia, myśli, w matematyce, fizyce, chemii, historyi naturalney, architekturze, mechanice, astronomii, meteorologii, i t. d. napełniać będą ten oddział. W układzie ich zachowa się staranie, a żeby artykuły te mogły tworzyć dokładny zbiór nowych wiadomości, a czytelnik mógł postępować w naukach, równym krokiem z epokami wynalazkow i udoskonalenia.

IV. *Nauki Stosowane.*

Pod tym napisem obeymuje się praktyczne przystosowanie zasad różnych umiejętności do potrzeb społeczeństwa, a mianowicie: do rolnictwa, gospodarstwa, rękodzieł, sztuk, rzemiosł, i t. d. Tym końcem, z naynowszych i naylepszych źródeł, czerpane sposoby doskonalszego uprawiania ziemi i roślin, przerabiania płodów, korzystnieyszego ich użycia lub zbywania, tudzież: ogrodnictwo, leśnictwo; chów bydła, koni, owiec, ptastwa; opisy machin i narzędzi, ułatwiających pracę; opisy gospodarowania w różnych krajach i mieyscach; zakładow i instytutów rolniczych, technicznych, rzemieślniczych; fabryk, warstatow; zarząd majątkow; buchalterya, i inne, właściwe temu rzeczy, w oddziale tym znaydą dla siebie mieysce.

V. *Nowiny Naukowe.*

Tu się obeymą: 1) Doniesienia o stanie i czynnościach uniwersytetów, akademiy, towarzystw i różnych zakładow naukowych i publicznego użytku. 2) Nekrologi. 3) Doniesienia o wynalazkach, odkryciach, podróżach, postępach cywilizacyi, pomnieysze doniesienia statystyczne, i t. d, 4) Korrespondencya w rzeczach ważnieyszych dla literatury i nauk. 5) Doniesienia o nowych dziełach, wychodzących w kraju i za granicą. 6) Ogłoszenia różnych przedsięwzięć typograficznych, rytowniczych, litograficznych, o prenumeratach, subskrypcyach, i t. d.

Warunki Prenumeraty.

Dziennik Wileński wychodzić będzie ostatniego dnia każdego miesiąca.

Numer miesięczny obeymie do czternastu arkuszy druku.

Roczny zbiór zamknie się w siédmiu tomach.

Ryciny dodadzą się, ilekroć tego objaśnienie artykułow wymagać będzie.

Cena prenumeraty: bez przesyłania pocztą rubli srebr. siedm i pół, z przesyłaniem pocztą na całe państwo rossyyskie rubli srebrnych dziesięć.

Prenumerata przyymuje się tylko rocznie.

Prenumerować można: w Wilnie: w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu i w Redakcyi. W innych zaś miastach, na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych.

Wszelkie listy zapisują się do Redakcyi Dziennika Wileńskiego, na ulicy święto-jańskiey, w domu uniwersyteckim, pod N. 435, naprzeciw xięgarni uniwersytetu.

Uwiadamiają się oraz Szanowni Prenumeratorowie na Dziennik Wileński, którzy już do Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego przysłali po rubli *ośm* na to pismo, iż póty nie otrzymają Numerów Dziennika, póki nie nadeślą po dwa ruble jeszcze, dopełniających ceny Dziennika na rok następny.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

---

1. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż majątek obywatela Bogurskiego Ostrowok nazywający się, w kobryńskim powiecie położenie mający, zawierający 41 męzkiey a 42 żeńskiey płci dusz, przynoszący rocznego dochodu 2658 zł. polskich, 20 groszy, oddany na przedaż z publicznych targow, na użyskanie skarbowych należności i prywatnych pretensyy, do kupienia którego, jeżeliby się życzący okazali, zechcą przybydź do targow na terminy: 2, 3 i 4, stycznia następującego 1826 roku do Kobryńskiey szlacheckiey opieki, a na ostatni do Gubernialnego Rządu, we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego w publicznych gazetach. Dnia 3 grudnia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Liudochowski.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remisą Sądu Ziemskiego Ptu Wiłkomierskiego dla uczynienia satysfakcyi kredytorom Maryanny matki Sędziney Ziem. Kowień. i Konstantego Sędziego Ziem. Wiłkomir. syna Mejerow determinowany do zamiaru oczewistego rozsądzenia konkursowego dzieła od dnia 11 ominionego miesiąca 9bra w Mieście Powiatowym Wiłkomierzu czynność swą ułatwia, niewidząo zaś jawienia się wszystkich stron w takowym konkursie mieć mogących uczęstnictwo, przez rezolucyą w dniu dzisieyszym w Sądzie swem nastałą postanowił wszystkie interesowane strony przez Gazetę Kuryera Lit. zawiadomić, iż w dniu 20 miesiąca januaryi następującego blisko 1826 r. do ostatecznego w tey sprawie postanowienia przystąpi, żeby więc kredytorowie tychże W W. Mejerow wczesną wiadomość o tem mieli, i w następność niewiadomością o exystencyi ninieyszego Sądownictwa niesktadali się, oraz począwszy od dnia 12 tegoż następującego miesiąca januaryi (do którego czasu Sądy odroczone zostały) przed tymże terminem formą procesu stosunki swe wprowadzili, zalecając, stosownie do prawideł Remissy, że niejawiący się kredytorowie ulegną ammissyi, a na debitorach jacy przez massę pozwem edyktalnym pociągnięci zostaną, in contumatiam poszukiwane należnoście wskazane będą, o takowey determinacyi przez trzykrotne ogłoszenie zawiadomić postanowił. Działo się w Wiłkomierzu r. 1825 miesiąca xbra 11 dnia.

Onufry z Klimontu Klimowicz Sądu Ziem. Prezyd.

Justyn Mikulicz Sędzia Ziem. Ptu. Wilk.

Anioł Kniaź Żagiel Pisarz Ziemski Ptu Wiłkom.

Robbe de Maine.

Niżey podpisana ma honor Prześwietney Publiczności pokornie donieść: że z wielkim żywym morskim potworem, pod nazwiskiem *Mnich morski*, czyli, podług Pana Biufona historyi naturalney, pod imieniem *Robbe de Maine*, w łacinskim zaś *Phoca Monach*, jedno z nayrzadszych zwierząt morskich, z Berlina do miasta tuteyszego przybyła, jakowego Szanowney Publiczności okazać pragnie. Badacze natury mieysc i wiekow wszelkich pisali, a za złożeniem jego praktycznego widzenia jemu dziwili się; ztąd professorowie historyi naturalney w Wiedniu, Brunswigu, Halle, Lipsku i Berlinie dokładne swe ukontentowanie okazywali. Co zaś to zwierze czyni podziwienia godnym, jest jego szczególny dar i pojęcie umysłowe, któremi one wiele sztuk poymuje, a na skinienie i żądanie właścicielki wykonywa. Gdy tedy to dziwowisko natury na rzeczywistości się opiera, i żaden widz, (jak może wielu temu wierzą) próżnemi słowy, przez ninieysze ogłoszenie, omamionym nie będzie, przeto z pewnością ufać powinnam Szanowną i Łaskawą Publiczność zupełnie zadowolnić. O przychylne i liczne nawiedzenie, poleca się i prosi właścicielka, a także i dostateczney przychylności Prześwietney Publiczności. Afisze istotę rzeczy bliżey opowiedzą. Mieysce widowiska jest w domu Michela Zettela na przeciw Ratusza pod N. 271. Anna Philadelfia.

W Drukarni Dyecezalney Wileńskiey przy Kościele ś. Kazimierza będącey, wyszła zpod prassy Xiążeczka pod tytułem: „Zapowiedzenie powszechnego Jubileuszu.” Zawieraiąca urządzenia Zwierzchności, tak dla miasta Wilna, jako też dla całey Dyecezyi; rozmaite przestrogi i nauki do tegoż Jubileuszu ściągające się; jako też nabożeństwa, w czasie onego spełniać się powinne.

Dozwala się drukować. W Wilnie dnia 9 grudnia 1825 roku. X. Jan Niedzwiecki Regens Sem. Dyec. Wileń. Cenzor Dyecezalny.

---

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy Pttu Rosieńskiego Jeneralny massy funduszów i interesów JOXczki Stefanii Radziwiłłówny Prokurator, zapozwałem przez zapozwy 1825 decembra 3 dnia przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłłowskich Naywyżey ustanowiony powynaszane i w aktach teyże Kommissyi zeznane: 1) WW. Ignacego Jurcewicza, Konstantego Dembowskiego, Jana Krantza, Jana Achen, Grafa Siewersa, Andrzeja Akinfiewa, Fabiana Mackiewicza, Rogaskiego, Jana Narbuta, Wiktora Morawskiego, Karola Burzyńskiego, Alexandra bez wyrażonego nazwiska, Jana Lawrentego Siwersa, Mikołaja Sierzpinskiego, Bezobrazowego, Romualda Giedroycia, Konstantego Jelskiego, Jana Jacewicza, Mikołaja Arańskiego, Piotra Kwiatkowskiego, Michała Piotrowicza, Orłowskiego, Alexandra i Heleny Godardów, Dubskiego, Jana Narbuta, Józefa Kozłowskiego, i Ihnatowicza za obligami i karteczkami skarbowi zeszłego Xcia Dominika Radziwiłła w różnych datach powydawanemi, po dekrecie Sądu Kommissyi 1825 nowembra 19 kontumacyynym, o warowanie mieysce stanności przez opłatę solucyi, o oczewisty wyrok, o zasądzenie na każdym poszczególnie wedle zawinień summ kapitalnych z procentami i expensami prawnemi. 2) Starozakonnego Leyby Mejerowicza Kroskina przynoszącego pretensyą za obligiem jakby przez Xcia Dominika Radziwiłła, Janowi Narbutowi na f. p. 63,714 przelanym, pozniey S: Z. Leybie przekazanym, po dekretach dylacyynych i ostatecznym 1825 grudnia 3 kontumacyynym, a jako na odbiegającym od sprawy po oświadczoney wprzód stanności, o warowanie locum standi, o zapisanie wieczney amissyi mocą Naywyższey organizacyi, a po skassowaniu pretensyi, o nakaz extradycyi obligu do archiwum massy i o dalsze prośby żałoby. i 3) WW. Karoliny matki, Raymunda, Ludwika i Alexandra synów, Julii corki Kałęczyńskich po dekretach kontumacyynych, mianowicie ostatnim 1825 nowembra 17 o sądzenie za obligami summ jedney 1536 f. p. 3 g. drugiey 13,000 f. p. i trzeciey 68 cz. zł. z procentami i expensami prawnemi. Jakowych ichmościow jako niewiadomych z mieysca stałego pomieszkania o ninieyszym zapozwaniu z instancyi massy przez trzykrotne ogłoszenie w Kuryerze Litewskim zawiadamiam.

Michał Zaleski Prokurator massy.

Takowe uwiadomienie wolno drukować dnia 7 grudnia 1825 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Sąd Główny Miński 2go Departamentu wszystkim stronom do konkursu W. Aloizego Buynickiego b. marszałka Dziśnień. i kawalera interessowanym, obwieszcza: że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, remissą tego Departamentu, teraźnieyszego 1825 r. julii 18 zakroczoną, na jednoczasową ze wszystkiemi kredytorami i debitorami tegoż Buynickiego rozprawę i na rozdział funduszów jego, tak w tuteyszey, jako też Witebskiey Gubernii położonych wyznaczony, lubo swym pierwszo zjazdowym wyrokiem w majętności Hołobiczach w Dziśnieńskim Ptcie sytuowaney 14 7bra ogłoszonym, odłożył zjazd powtórny do teyże majętności na dzień 12 maja przyszłego 1826, ten jednak termin przez rezolucyą departamentową daty 21 oktobra nastałą, skruconym został na dzień 19 februaryi tegoż 1826 r. o czem do Sądu Głownego 2go Witeb. Departamentu kommunikacya, i do Exdywizorów tuteyszey gubernii Ukazy przesłane zostały. Na takowy więc termin wszystkie interessowane strony sub ammissione rei jawić się powinny. 1825 r. miesiąca xbra 5 dnia.

Sekretarz Atanazy Reutt.

---

2. Konsystorz Rzymsko-katolicki Duchowny kamieniecki przyjąwszy sprawę rozwodową W. Wiktoryi z Gurschow Pobukowskiey, przeciwko mężowi swemu W. Karolowi Pobukowskiemu, z przyczyny, jakby przymusu jey przed ślubem od oyca zadanego. Postanowił onego prócz wydanych edyktalnych pozwów, jeszcze przez gazety do stawienia się w Sądzie swoim, i odpowiadania w tey sprawie na dzień 31 mca marca następującego 1826 roku wezwać (i wzywa) zapowiadając, iż jeżeliby na terminie tym nie stanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrywana i decydowana będzie. Dnia 27 miesiąca listopada 1825 r. Officyał Biskup Nominat Koadjutor Kan. X. Pawłowski.

Sekretarz Tytularny Sowietnik Bazyli Miedzwiecki.

(1)

Z woli Rządu Guberńskiego Litewskó-Wileńskiego 15 listopada r. b. zaszłey, powiedziano, aby wedle opisu, zboże w snopie i ziarnie, konie, bydło, owce, kozy i świnie, oraz pojazdy i siano do Sowietnikowey Szczodrowskiey należne, przy jey lub plenipotencie, z powodu ocenki wysokiey położoney, ztąd nikt do kupowania nieprzychodził, nanowo przecenić, i z publiczney licytacyi wyprzedać. Lubo obywatele osiadli przez Powiatowego Marszałka wyznaczeni i bez bytności Szczodrowskiey i jey plenipotenta artykuły znaydzione przecenili, żeby Szczodrowska wyprzedaży publiczney niemogła wczasie zarzucać, przez teraźnieysze pismo do nieodmiennego na dzień 21 grudnia roku idącego Panią Szczodrowską lub Plenipotenta jeśli jest wzywa; inaczey składający na mieyscu komplet Urzędnicy, znagleni zostaną publiczną licytacyą bez bytności otworzyć, gdyż żywioły przekarmu potrzebują, również ktoby życzył nabywać, raczy na wyrażony termin przybyć. Działo się 1825 grudnia 12 dnia Gryciuny.

Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński. Wileń. Niż. Ziem. Sądu Assesor Wędziagolski.

Wileński Powiatowy Strapczy Sobolewski.

---

2. Sąd Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Platerowey Starościny Giegobrodzkiey, dekretem 1825 roku marca 16 dnia ustanowiony, w mieście Gubeńskim Wilnie wedle uprzedniey awizacyi, w mieyscu na sądownictwo obranym, po wzięciu całkowitey sprawy do namowy, że idącego miesiąca dnia 22 grudnia Dekret ogłosi, o tem przez gazetę Kuryera Litew., dla wiadomości stronom awizując, wzywa do jawienia się, dla wysłuchania dekretu. W Wilnie 1825 roku grudnia 14 dnia.

Prezydent Grodzki Trocki i Sądu Zjazdowego, Wincenty Elsner. Władysław Syruć Sędzia Ziem. Trocki i Exdyw. Józef Mikosza Sędzia Ziem. Zawileyski Exdywizor. Regent Weryha.

---

3. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności ogłasza, iż wyprzedawać będzie z publiczney licytacyi schedę z exdywizyi JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk polskich, za summę złotych polskich 2702 groszy 23 w dobrach Solecznikach w ptcie Wileńskim leżących wydzieloną Towarzystwu, dekretem exdywizorskim roku teraźnieyszego 7bra 7 dnia nastałym. Scheda takowa, ma gruntu oromego morgów 2 prętow 280 pręcików 95, zarośli morgów 2 prętów 275, pręcików 10. Lasu budowlowego folwarcznego włokę 1, morgów 7 prętow 91 pręcików 95. Licytacya odbywać się będzie na sessyach Towarzystwa w domu dobroczynności o godzinie 4 po południu w terminach, pierwszym dnia 8, drugim 15, trzecim i ostatecznym 22 miesiąca stycznia roku następującego 1826.

Takowe ogłoszenie wolno drukować, dnia 13 grudnia 1825 Roku. Cenzor Ignacy Reszka.

---

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Ziemskiego Spraw Cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatów w dniu 19 stycznia 1824 roku nastałym, dla rozdzielenia majątku Ur. Jana Telakowskiego w mieście Bielsku w obwodzie białostockim w ptcie bielskim położonego, pomiędzy wierzycieli tegoż Telakowskiego naznaczony, rozpocząwszy swą czynność na gruncie, skutkiem zaszłych w tym Sądzie wyroków uwiadamia i wzywa wszystkich wierzycieli Ur. Telakowskiego w w jakimbądź względzie do majątku jego pod konkurs oddanego pretensyą rościć mogących, aby służące sobie na to dowody do dnia 15 stycznia roku 1826 przypadającego, w Kancellaryi Ziem. Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatow w mieście Bielsku znaydującey się, przed Sekretarzem W. Rafałem Kosińskim, dla wzajemnego w nich stronom rozpatrzenia się złożyli, i następnie sami lub przez umocowanych w dniu 1 czerwca tegoż 1826 roku, i jako w ostatecznym massy konkursowey zamierzonym terminie, w Sądzie Taxatorsko Exdywizorskim w mieście Bielsku w majątku Telakowskiego czynność swą kończyć mającym, stawali i należności i pretensye swe prawnym porządkiem udowodnili, gdyż w przeciwnym zdarzeniu każdego niestawającego i niezgłaszającego się, chociby nayrzetelnieysza należność, podług ostrzeżenia Dekretem Remmissyynym Sądu Cywilnego uczynionego, i do spełnienia Sądowi Exdywizorskiemu poleconego, wieczney utracie i upadkowi podpadnie, i za niebyłą i ustałą uznaną i ogłoszoną zostanie. Jakowe obwieszczenie aby w gazetach publicznych krajowych, Kuryera Lit., i zagranicznych Korrespondenta Warszawskiego i Warszawskiey, oraz Berlinskiey kraju pruskiego trzykrotnie w Numerach po sobie następujących umieszczonym i ogłoszonym było, uznaje i stanowi. Dan w mieście Bielsku dnia 14 sierpnia 1825 roku.

Jan Putkowski Sędzia Exdywizorski Prezydujący. Wincenty Kamiński Assessor Exdywizor. Ludwik Rozniatowski Exdywizor. Jako Regent Sekretarz Rafał Kosiński.

---

5. Gdy jest moim zamiarem, utrzymywane dotąd dwa handle: jeden pod moim Imieniem Brederlo i Kompanii, przy końcu tego roku opuścić, a tylko jedynie drugi winny handel, pod imieniem zmarłego ś. p. Jana Jerzego Lamprechta pozostałey wdowy, teraźnieyszey małżonki mojey był utrzymanym, już od 1go apryla tegoż roku na imie Jana Lamprechta: ja przyjąłem i mam honor rekomendować skład różnego wina, w naylepszych gatunkach i mierney cenie, znaydujący się w tym samym domie. W Rydze 1825 mca Xbra 4 dnia.

F. W. Brederlo.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8 grudnia: bru. srebrny 3 rub. 78 kop., imperyał 37 rub. 80 k.